

## Karta K



### Łapson i mycie rąk

Pies Łapson wszedł do swojego domu i powiedział:

– Będę miał dzisiaj gości...

W tej samej chwili z łazienki dobiegło go wołanie:

– Łapsonie!!! – Łapson nic. – Łaaaapsonie! Czy dorosłe czy dziecięce warto umyć dobrze ręce!

– Przypominał mieszkający w łazience Mydłomen.

Łapson spojrział na swoje łapki.

– Nie widzę brudu... – wyszeptał. Ale nie chciał kłócić się z przyjacielem, podszedł do zlewu, odkręcił kran, zamoczył dłonie i wytarł je w ręcznik. Było widać, że jest czymś przejęty.

Spojrzał na Mydłomena stojącego na zlewie i zwierzył się:

– Wiesz, dziś będę miał gości i...

– Gości to ty już masz. Tylko nieproszonych. – Łapson rozejrzał się po łazience, nikogo nie było.

– Gdzie? – zapytał zdziwiony.

– Łap superlupę i sam zobacz! – Pod superlupą Łapson zobaczył swoje łapki zupełnie inaczej.

Okazało się, że kręcą się na nich nieznane mu dotąd stworzonka o dziwnych kształtach.

Łapson aż się wzdrygnął.

– To Bakteriaki, Wirusaki i Pasożytniaki! – fachowo wyjaśnił Mydłomen. – Oj, nieciekawe towarzystwo zaprosiłeś do domu – dodał szybko.

– Ale ja nikogo, nikogo nie... – zdziwionym głosem zaczął pies...

– Wystarczy, że czegoś dotkniesz... one hyc! I już są na twoich łapkach! – zauważył Mydomen.

– Nie chcę takich kolegów! – oświadczył Łapson i pokręcił głową.

– To łap mnie w łapki i myj, myj! – Mydłomen uśmiechnął się do przyjaciela. Podał mu pokazną porcję piany. Łapson wziął mydło w łapki. Gdy pies mył dłonie, Mydłomen poprosił:

– A teraz daj mi działać: wewnątrz dłoni, na grzbietach, a także pomiędzy palcami!

Łapson stosował się do prośby kolegi i z wielką dokładnością pocierał namydlonymi łapkami.

Myjąc środek, grzbiety i przestrzenie między palcami.

– Dobrze?

– Wspaniale – powiedział zadowolony Mydłomen. – Ale teraz spłucz pianę.

I pamiętaj: jestem zawsze pod ręką!

Rozmowę przerwał dźwięk dzwonka do drzwi.

– To moi goście! Już są. – Pies pobiegł otworzyć drzwi.

Do domu weszło rodzeństwo kotów: Pupik i Pupilka.

– Cieszę się, że już jesteście – przywitał się Łapson, i szybko dodał – Pokażę wam, gdzie możecie umyć ręce.

